

Cudowna nowenna do ś. Franciszka Ksawerego 24.XI- 2. XII

Najmilszy i najukochańszy Święty, wraz z Tobą czczę i wielbię Boski Majestat. Ponieważ cieszą mnie szczególne dary łaski, jakimi obdarzył Cię za życia i w chwale po śmierci, składam Mu najserdeczniejsze podziękowanie i z całego serca błagam Cię, abyś swym najmocniejszym wstawiennictwem wyprosił mi tę najważniejszą łaskę: życia i umierania w świętości; błagam Cię też o... {tutaj prosisz o łaski duchowe i doczesne, których pragniesz}, a jeśli to, o co proszę, nie jest zgodne z większą chwałą Bożą i większym dobrem mojej duszy, to daj mi to co bardziej odpowiada jednemu i drugiemu. Amen.

5x Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo i Chwała Ojcu.

Nowenna Łaski jest popularnym nabożeństwem do Franciszka Ksawerego, odmawianym zazwyczaj przez dziewięć dni przed 3 grudnia lub od 4 marca do 12 marca (rocznica kanonizacji Ksawerego przez papieża Grzegorza XV w 1622 roku).

Litania do św. Franciszka Ksawerego

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Chryste, usłysz nas! Chryste, wysłuchaj nas!

Ojcze z nieba Boże, Zmiłuj się nad nami!

Synu Odkupicielu świata Boże,

Duchu święty Boże,

Święta Trójco jedyny Boże,

Święta Maryjo, Módl się za nami!

Święta Boża Rodzicielko,

Święta Panno nad pannami,

Święty Ojcze Ignacy,

Święty Franciszku Ksawery, najgodniejszy i najmilszy Synu św. Ojca Ignacego,

Św. Franciszku Ksawery, indyjski Apostole,

Św. Franciszku Ksawery, opowiadający pokój,

Św. Franciszku Ksawery, opowiadający ewangelią świętą,

Naczynie wyborne, noszące Imię Jezusa przed narodami,

Naczynie pełne miłości Boskiej,

Twierdzo wschodniego Kościoła,

Obrońco wiary,

Nauczycielu niewiernych,

Kaznodziejo prawdy,

Burzycielu bałwanów,

Wyborne od przedwiecznego Ojca narzędzie na pomnożenie chwały Bożej,

Wierny naśladowco i towarzyszu Jezusa Chrystusa, Syna Bożego,

Głośna trąbo Ducha świętego,

Filarze Kościoła Bożego,

Światło pogan,

Mistrzu wiernych,

Zwierciadło nabożeństwa,

Wodzu w drodze cnót chrześcijańskiej doskonałości,

Przykładzie apostołskiego ducha i świętobliwości,

Światło ślepych.

Twierdzo chorych,

Pomocniku na morzu rozbitych,

Zdrowie chorujących,

Wyganiający czarty,

Żywocie umierających,

módl się za nami.

Którego mocy słuchają i nawałności,
Którego rozkazy czczą wszystkie żywioły,
Dziwny cudotwórco,
Ucieczko strapionych,
Wesele smutnych,
Wschodzie jasności,
Zadatku powstania na żywot łaski i chwały,
Przybytku nieskazitelny,
Skarbie Bożej miłości,
Chwało towarzystwa Jezusowego,
Legacie Apostolskiej Stolicy,
Najuboższy Ksawery,
Najczystszy Ksawery,
Najposłusznieszy Ksawery,
Najpokornieszy Ksawery,
Krzyża Chrystusowego i prac dla Chrystusa pragnący Ksawery,
Okoko zbawienia ludzkiego najczulszy Ksawery,
Najmilszy Ksawery,
Najchwalebniejszy Ksawery,
Najżarliwszy czci Boskiej dusz Ksawery,
Aniele obyczajem i życiem,
Patriarcho afektem i staraniem okoko ludu Bożego,
Proroku darami i duchem,
Apostole godnością i zasługą,
Nauczycielu narodów, mocny w różnych językach i uczynkach,
Wyznawco cnoty i starania życia,
Panno na duszy i na ciele,
W którym jednym wszystkich Świętych zasługi i Boskiej łaski czcimy,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, Przepuść nam, Panie!
Baranku Boży, itd., Wysłuchaj nas! Panie!
Baranku Boży, itd., Zmiłuj się nad nami!
Chryste, usłysz nas! Chryste, wysłuchaj nas!
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Ojcze nasz. Zdrowaś Maryjo itd.

módl się za nami.

V. Módl się za nami, św. Franciszku Ksawery!

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się

Boże! który wystawiających Ciebie sławisz i w czci Świętych Twoich uczczony zostajesz, spraw miłościwie żebyśmy, którzy Twego św. Franciszka Ksawerego chwalebne zasługi wspominamy, jego pomocy w potrzebach naszych doznawali. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Syna Twego, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Żywot świętego Franciszka Ksawerego, jezuity

Na akademii paryskiej zastąpił okoko roku 1533 jako profesor filozofii młody szlachcic Franciszek, rodem ze zamku Ksawier pod Pampeluną w Hiszpanii. Równocześnie z nim chodził do akademii szlachcic hiszpański Ignacy, którego serce dążyło do wyższego celu. Młody Ignacy odgadł w uczonym Franciszku Ksawerym (żył okoko roku Pańskiego 1552) narzędzie wybrane i nie szczędził starań i zabiegów, aby go pozyskać dla Chrystusa. Nie przestawał przypominać mu pamiętnych słów Zbawiciela: "Co pomoże człowiekowi, choćby cały świat zyskał, a szkodę by poniósł na duszy?". W uroczystość Wniebo-

wzięcia Najświętszej Maryi Panny ślubował Franciszek wraz z Ignacym i pięciu innymi poświęcić życie nawracaniu niewiernych i zbawieniu duszy, a ustąpiwszy z katedry profesorskiej, zajął się nauką teologii.

Gdy w jakiś czas potem król portugalski Jan III zwrócił się do Ignacego z prośbą o kilku zakonników, którzy by mieli chęć udać się na misje do Indii Wschodnich, Ignacy wyznaczył na ten cel Franciszka Ksawerego i jeszcze drugiego kapłana.

Otrzymał błogosławieństwo papieża Pawła III, odbył Franciszek pielgrzymkę do obrazu Matki Boskiej w Lorecie, do której miał osobliwsze nabożeństwo, a potem wybrał się przez Alpy do Lizbony. W podróży przechodził około rodzinnego zamku, w którym żyła jeszcze ukochana matka, ale z tęsknoty oglądania jej uczynił ofiarę Bogu i kazał ją tylko przez drugich pożegnać tymi słowami: "Spodziewam się wkrótce i na wieki oglądać cię w Niebie". W stolicy Portugalii mieszkał przed wybraniem się w drogę nie w pałacu królewskim, lecz w szpitalu, poświęcając cały czas pielęgnowaniu chorych. Podróż do Indii trwała trzynaście miesięcy. Po wylądowaniu w Goa poprosił o ciasną komórkę w szpitalu i torował sobie drogę do serc pogan w ten sposób, że nasamprzód starał się usunąć zgorszenia między tamtejszymi chrześcijanami. Rano pierwszym jego zajęciem było krzepienie ciała i duszy więźniów i chorych. Potem przechodził wszystkie place i ulice miasta z dzwonkiem w ręku i zapraszał dzieci i doroślejszych do kościoła na nauki katechizmowe. Za pośrednictwem dzieci zjednywał sobie zaufanie i wdzięczność rodziców. Wielka była ilość grzeszników, którzy wskutek jego zabiegów szczerze się nawrócili, i pogan, którzy prosili o chrzest święty. Założył także seminarium w celu wychowywania i kształcenia młodych współpracowników. Później udał się do szczepu Parawasów, którzy już dawniej byli przyjęli chrzest, ale dla braku nauki i kapłanów popadli znowu w pogaństwo. Po przybyciu zdziałał wiele cudów przy chorych i zmarłych, co na krajowcach uczyniło niesłychane wrażenie. Uprzejmością i gorliwością w nauczaniu pozyskał sobie wszystkich, a ziarno przez niego rzucone wydało tysiąckrotny plon. Aby ten plon nie niszczał, budował Franciszek kościoły, uregulował nabożeństwo, a najdatniejszych nowonawróconych mianował nauczycielami. Następnie udał się do Trawankoru, gdzie za widoczną przyczyną niewyczerpanej łaski Bożej zaraz w pierwszym miesiącu ochrzcił dziesięć tysięcy pogan i w krótkim czasie poświęcił 45 kościołów. Sława św. cudotwórcy rozeszła się po całych Indiach. Zewsząd go zapraszano, wszędzie z radością witano. Błogie skutki działalności spowodowały go do napisania prośby do świętego Ignacego, aby mu przysłał jeszcze więcej misjonarzy.

Gdy na wyspie Terrate założył liczną parafię, doszła go wiadomość, że mieszkańcy Mory, nienawidzący Portugalczyków, zamordowali przyjaciela jego Simona, który ich nawrócił do chrześcijaństwa, i popadli znowu w bałwochwalstwo. Franciszek bez namysłu wybrał się do nich w drogę. Odradzano mu tę podróż, gdyż klimat tych stron był niezdrowy, mieszkańcy byli osławieni jako rozbójnicy, a skwary tamtejsze były dla cudzoziemców nieznośne. Na te przestrogi tak odpowiedział: "Gdyby to były kopalnie złota, srebra i drogich kamieni, gdyby tam można liczyć na obfity połów perel, każdy by tam poszedł, nie pytając o niebezpieczeństwa. Czyż by kupiec miał okazywać więcej odwagi w nadziei obfitego zysku i z bogacenia, aniżeli misjonarz chrześcijański, któremu wiadomo, że może tam pozyskać dla Nieba dusze nieśmiertelne? Choćby mi się udało ocalić tylko jedną duszę, nie powinienem się ulęknąć nawet największego niebezpieczeństwa".

Pojechał więc, zdobył dla Chrystusa dwa największe miasta i zbawiennie wpłynął na poprawę obyczajów ich mieszkańców. Potem udał się do miasta Goa, powitał przybyłych z Europy misjonarzy i każdemu z nich wyznaczył teren działania.

Zamiast wypocząć po mozolnej pracy, wsiadł na statek pogańskiego rozbójnika morskiego i puścił się do Japonii, leżącej na wschodnim krańcu Azji. Wylądował na brzegu wyspy bez broni, bez funduszy, bez znajomości języka krajowego, bez pomocy obcej, polegając jedynie na Bogu i nadziei, że Wszchemocny udzieli mu daru porozumienia się z rozmaitymi szczepami osiadłymi na wyspach, tworzących cesarstwo japońskie. Głoszenie Ewangelii było tu niesłychanie trudne, a nawet niebezpieczne, gdyż kapłani we wszystkim stawiali mu nieprzewidywane przeszkody, mimo to jednak zdołał w ciągu półtrzecia roku zasiać tyle ziarna Boskiego, że posiew ten w chwili jego odjazdu bujnie się rozkrzewił, bo po trzydziestu latach było w Japonii już około czterysta tysięcy chrześcijan.

Ksawery przyszedł do przekonania, że nawrócenie Japonii pójdzie szybszym krokiem, jeśli przedtem przyjmą wiarę Chrystusową Chińczycy, którzy mieli u Japończyków wielkie znaczenie, pospieszył przeto do Goa, ażeby się przysposobić na tę ważną misję. Sprzysięgli się przeciw niemu ludzie i żywioty, aby zniweczyć jego usiłowania, ale mimo to dotarł aż do wyspy Sancian, skąd miał już niedaleko do

Chin, celu swej tęsknoty. Wtem zapadł na ciężką febrę; leżąc w nędznej, słomianej chacie, pozbawiony pomocy, z cierpliwością znosił boleści przedśmiertne i skonał z obliczem niebieską radością rozjaśnionym dnia 2 grudnia 1552, licząc lat czterdzieści sześć. Święte jego zwłoki spuszczone do grobu w kościele jezuitów w Goa. Paweł V ogłosił go w roku 1619 Błogosławionym, a Grzegorz XV zaliczył w roku 1622 w poczet Świętych Pańskich; święte "Stowarzyszenie rozszerzania wiary" czci w nim swego patrona.

Nauka

Podajemy na tym miejscu zdarzenie z życia świętego Franciszka, które jeszcze lepiej da nam poznać ducha, jaki ożywia tego świętego apostoła.

Będąc w Indiach zadał sobie Ksawery dużo pracy, aby nawrócić pewnego portugalskiego szlachcica, który chlubił się ze swego niedowiarstwa i bezbożności. Wesołą gawędką udało mu się pozyskać jego zaufanie i przychylność, po czym starał się przemówić mu do serca i wykazać konieczność pokuty i pojednania się z Bogiem. Szlachcic odpowiedział na napomnienia i przestrogi drwinkami i szyderczym uśmiechem. Nie zwątpił jednak Ksawery i nie poprzestał na tym, lecz przy każdej sposobności ponawiał prośby i przestrogi. Wszystkie usiłowania były nadaremne. Pewnego dnia wyszli razem na przechadzkę do pobliskiego zagajnika. Ksawery wznowił rozmowę o miłosierdziu i sprawiedliwości Bożej. Naraz ukląkł, obnażył plecy, wydobył spod habitu dyscyplinę i tak się nią osmagał, że krew zaczęła spływać mu po ciele, przy czym w te słowa odezwał się do szlachcica: "Czynię to dla twej duszy, a uczyniłbym daleko więcej, byle by ją uratować! Ale cóż by znaczyła ta drobnostka wobec tego, co Jezus Chrystus dla ciebie uczynił? Czyż by męka Jego i okrutna śmierć nie miały wzruszyć twego serca?". Po czym wzniósłszy oczy w Niebo westchnął: "O Jezu, nie patrz na to, czym ja biedny grzesznik chciałbym Cię przebłagać, lecz na własną Przenajświętszą Krew, i racz się nad nami zmiłować". – Szlachcic stanął jakby w ziemię wryty. Nie mogąc pojąć ogromu takiej miłości bliźniego, ukląkł obok Ksawerego, prosząc, aby przestał się katować, obiecał poprawę i wiernie dotrzymał słowa.

Modlitwa

Boże, któryś ludy Indii chciał przez nauki i cuda świętego Franciszka Ksawerego wcielić do Twego Kościoła, spraw łaskawie, abyśmy naśladowali przykłady cnót jego, jak i wielbili jego wspaniałe cnoty. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który króluje w Niebie i na ziemi. Amen.

Św. Franciszek Ksawery
Urodzony dla świata 7.04.1506 roku
Urodzony dla nieba 2.12.1552 roku
Beatyfikowany 1619 roku
Kanonizowany 1622 roku
Wspomnienie 3 grudnia

Oddanie się w opiekę Świętemu Ksaweremu

Wielki Apostole Indyjski ś. Franciszka Ksawery, ja lubom niegodny twój sługa, ufając jednak w twej łaskawości i ojcowskiej dobroci, którą pobożnym twym czcicielom zwykłeś okazywać, obieram cię sobie za patrona i opiekuna, twojej się opiece z pokorą i ufnością oddaję, i to nabożeństwo ku czci twojej przedsiębiorając, proszę cię o łaskę do naśladowania cnót twoich, weź mię pod twoją obronę, bądź mi pomocą w moich potrzebach, przewodnikiem w przedsięwzięciach, i nie opuszczaj mię w godzinę śmierci mej. Amen.

Codzienne podczas tego nabożeństwa modlitwy

Wielki święty Franciszku Ksawery, wielki Apostole krajów Indyjskich, który zawsze tak gorąco żądałeś zbawienia dusz, miej też staranie o grzeszną mą duszę, uproś mi doskonałe nawrócenie się. Gorliwość twoja o dusz zbawienie z życiem twym nie ustała, zaś przyczyna twoja skuteczniejsza jest teraz w niebie, niż kiedyś zostawał na ziemi. Spraw abym doznał skutków przemożnego pośrednictwa twego u Boga. Wiesz ojcze święty czego żądam i o co proszę ciebie przez to przedsięwzięte nabożeństwo, wyjednaj mi to u Boga, ile to może służyć ku pomnożeniu chwały jego i ku zbawieniu duszy mej. Amen.

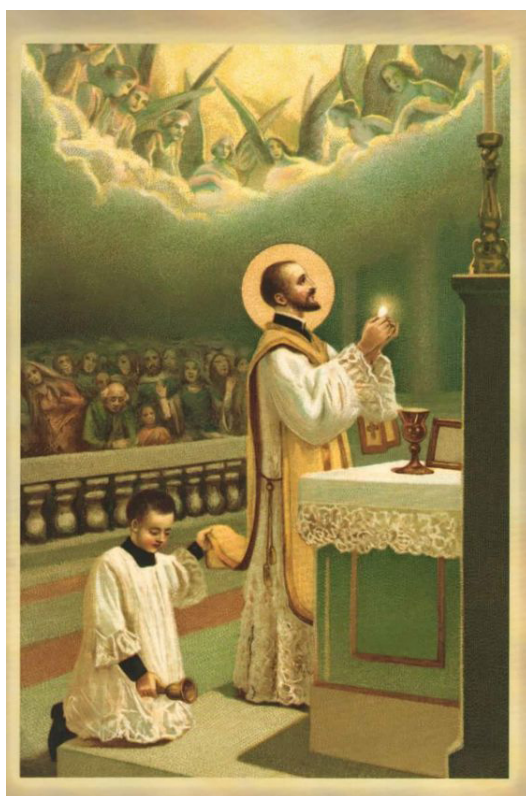
Módl się za nami święty Franciszku Ksawery!
Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusa.

Boże, któryś Indyjskie narody przez opowiadanie i cuda świętego Ksawerego do kościoła twego przyłączyć raczył, racz dać łaskawie, abyśmy, którzy jego świetne zasługi uwielbiamy, cnót też przykładów naśladowali. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Boże, który wielbiących Ciebie uwielbiasz i we czci świętych Twoich cześć odbierasz, spraw abyśmy, którzy wyznawcy Twego świętego Ksawerego zasługi uwielbiamy, jego też nad nami opieki doznawali przez Pana naszego.

MODLITWA od ś. Ksawerego często używana za nawrócenie niewiernych

Odwieczny rzeczy wszystkich twórco, Boże, pamiętaj, że dusze niewiernych od Ciebie są stworzone i na podobieństwo twoje ukształcone. Oto Panie na zniewagę Twoją grzechy się mnożą, piekło się co dzień tymi napełnia. Pamiętaj, że Syn Twój najmilszy za ich zbawienie okrutną śmierć poniósł na krzyżu. Nie chciej Panie dalej dopuścić, aby tenże Syn Twój od pogan i kacerzy był znieważanym, lecz przyczyną świętych Twoich i modłami oblubienicy Twjej, kościoła świętego ubłagany wspomnij na miłosierdzie Twoje, a zapomniawszy ich bałwochwalstwa i uporu, spraw, aby oni też poznali, czcili i miłowali Ciebie Boga prawego, i któregoś nam posłał, Syna Twego Jezusa Chrystusa, który jest żywotem i zbawieniem naszym, przez któregośmy zostali oswobodzeni, któremu z Tobą i z Duchem św. niech będzie cześć i chwala na wieki. Amen



Modlitwa do Świętego Franciszka Ksawerego w jakimkolwiek utrapieniu.

Ojcze Św. Franciszku Ksawery, który z ust niemowlątek obfitą Chwałę bierzesz, pokornie proszę uprzejmej litości Twojej, przez Najdroższą Krew Jezusa naszego i przez Niepokalane Poczucie Najświętszej Matki Jego, Pani naszej Maryi, uprosz mi u Nieśkończonej Dobroci Boskiej, abym to N. (wymień strapienie) strapienie, jeżeli mi w nim dłużej trwać zbawiennie potrzeba, jako z Ręki Boskiej wzięte, cierpliwie na cześć Chrystusa Bolejącego znosił. A jeżeli dobroć Jego uwolnić mnie od niego chce, ty, najcudowniejszy obrońco, przybądź i użyj mocy Twojej nade mną, abyś mnie od tego strapienia mego mocną ręką, a Najwyższego Władzą wydzwignął, abym nie ludzkiej jakiej pomocy, ale Twojej u Jezusa i Maryi przyczynie to wybawienie przypisał. Oto Ojcze Najłaskawszy! przed Tobą wszystkie pragnienia moje, a wzdychanie moje Tobie nie tajne; gotowe serce moje. Amen.

